**Protokół Nr VI/2024**

**z sesji Rady Gminy Łączna**

**z dnia 3 września 2024r.**

Miejsce posiedzenia – sala konferencyjna Urzędu Gminy w Łącznej, Czerwona Górka 1 B

Czas trwania obrad – godz. 16,00 - 17,10

Ad 1.

Dnia 3 września 2024r. odbyło się kolejne VI-e w kadencji posiedzenie Rady Gminy Łączna. Obrady otworzył i przewodniczył im Wiceprzewodniczący Rady Gminy p. Grzegorz Urbaniec. Po otwarciu posiedzenia Wiceprzewodniczący Rady powitał zaproszonych gości

i przybyłych radnych.

Wśród zaproszonych gości byli:

- Wójt Gminy p. Wojciech Fąfara,

- Zastępca Wójta Gminy p. Krzysztof Pastuszka,

- Skarbnik Gminy p. Joanna Kopytek,

- Zastępca Skarbnika Gminy p. Elwira Sidorczuk,

- Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek,

- Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka,

- Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk,

- sołtysi gminy.

W momencie otwarcia obrad, na liście obecności podpisy złożyło 13 radnych, co stanowiło 87 % ustawowego składu Rady Gminy.

Obrady były prawomocne.

Nieobecni radni: Łutczyk Urszula, Wisowaty Andrzej - usprawiedliwieni.

Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady p. Grzegorz Urbaniec – poinformował, dzisiejsza sesja została zwołana w trybie pilnym na wniosek Wójta Gminy. Pilna konieczność zwołania sesji Rady Gminy podyktowana jest dokonaniem zmian w budżecie w celu wykonania wyroku sądowego dotyczącego spółki Sanitex.

Ad 2.

Na sekretarza obrad Wiceprzewodniczący Rady zaproponował radną Anetę Mik, która wyraziła zgodę na pełnienie tej funkcji.

Ad 3.

Wiceprzewodniczący Rady przedstawił zaproponowany porządek obrad, po czym zapytał czy są uwagi. Uwag nie zgłoszono, porządek obrad stał się obowiązujący:

1. Powitanie i stwierdzenie kworum.

2. Powołanie sekretarza obrad.

3. Przyjęcie porządku posiedzenia.

4. Omówienie i podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Łączna na 2024 rok.

5. Zakończenie obrad.

Ad 4.

Omówienie i podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Łączna na 2024 rok.

Skarbnik Gminy p. Joanna Kopytek – zabrała głos, mamy dwa wyroki Sądu, wyrok trzeba zapłacić w trybie natychmiastowym. Czego dotyczą wyroki przedstawi Wydział Techniczny, ja natomiast od strony finansowej. Wyrok nie był zaplanowany w budżecie, ponieważ nie mieliśmy takiej wiedzy. Żeby móc zapłacić cokolwiek musimy mieć zabezpieczone środki

w budżecie. Po konsultacji z RIO zmiany w budżecie są następujące:

1/ po stronie dochodów wprowadzam kwotę 550 tys. zł są to środki, które wpłynęły do nas

z odzyskanego VAT za inwestycję wodociągu w Zagórzu,

2/ po stronie wydatków szukaliśmy oszczędności żeby móc uskładać ogólną kwotę 960 224zł, dlatego:

- zmniejszamy zadanie inwestycyjne w rozdziale 01043 o kwotę 27 400 zł, środki które były przeznaczone na realizację zadania budowa wodociągu w Podłaziu, to zadanie nie będzie

w tym roku realizowane dlatego można je zdjąć,

- w rozdziale 01043 zwiększam kwotę 474 856 zł to należność główna, kwota która będzie zwiększeniem zadania inwestycyjnego, którego dotyczy wyrok tj. budowa kanalizacji w msc. Łączna-Gózd i takie zadanie zostanie wprowadzone,

- kwota 485 368 zł są to koszty procesowe, egzekucyjne i odsetki od kwoty głównej,

- pozostała kwota 5 800 zł z kwoty 550 tys. zł którą zwiększam i ją dodaję w rozdziale 60016 dlatego, że tu też będziemy potrzebowali zwiększenia, ponieważ mamy odcinek brakującego chodnika między dwoma realizowanymi przejściami dla pieszych,

- Dział 801 oświata i wychowanie, zmniejszam 70 tys. zł w rozdziale 80195 to dot. inwestycji zaplanowanej: budowa windy w budynku po SP Zalezianka, to zadanie nie zdąży czasowo być wykonane,

- szukaliśmy oszczędności we wszystkich jednostkach i tak: z opieki społecznej dział 852 zdejmujemy 50 tys. zł,

- zmniejszamy zadanie inwestycyjne w rozdziale 90001 o kwotę 218 624 zł, to były środki na rozbudowę oczyszczalni ścieków, to zadanie też w tym roku nie będzie zrealizowane,

- zdejmujemy 50 tys. zł z działu 921 z biblioteki.

**Zał. Nr 3 Limity wydatków na wieloletnie przedsięwzięcia planowane do poniesienia**

**w 2024r.**

- w poz. 3 zdjęte zostało 27 400 zł, to jest zadanie uregulowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Łączna etap III, tutaj znajdowały się środki na wodociąg Podłazie.

- w wierszu 7 rozbudowa istniejącej oczyszczalni ścieków, stąd zdejmuję dochody własne 49 815 zł i z kolumny 8 kwotę 168 809 zł.

**Zał. Nr 4** **Zadania inwestycyjne roczne**

- zostało wprowadzone zad. w wierszu 3 budowa kanalizacji sanitarnej w msc. Łączna i Gózd kwota 474 856 zł,

- w tym załączniku była również pozycja 14 jej już nie ma, to była likwidacja barier

w budynku SP Zalezianka, to zadanie zostało zdjęte - 70 tys. zł.

**Zał. Nr 5** **Dotacje podmiotowe**

- Gminna Instytucja Kultury była kwota 700 tys. zł, po zmniejszeniu jest kwota 650 tys. zł.

**Pani Skarbnik poinformowała**, po uchwaleniu uchwały to wszystko znajdzie się na odpowiednich paragrafach, natomiast czymś innym są środki na koncie. Środki takie otrzymaliśmy z odzyskanego VAT i środki, które wpłynęły za refundację drogi Podłazie-Krzyżka. Także pieniądze na wyroki na koncie są.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – zabrał głos, chciałbym przybliżyć Państwu genezę problemu, bo Rada jest w większości nowa.

Wiceprzewodniczący Rady – zwrócił się do Sekretarza, to było moje pierwsze pytanie, które chciałem zadać. Większość z nas nie zna szczegółów dot. roku 2018 ale dzięki temu, że na sali mamy kilku radnych, którzy byli w tej Radzie i dziękuję, że Pani Monika Pająk też do nas dotarła, była w tym okresie Przewodniczącą, myślę że na wiele tematów będzie w stanie nam odpowiedzieć i przybliżyć problem, który zaistniał.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – poinformował, w postępowaniu przetargowym „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przepompowniami ścieków i zasilaniem elektrycznym przepompowni w miejscowościach Gózd i Łączna” złożono 9 ofert. 25 marca 2014r. została podpisana umowa na powyższe zadanie z firmą SANITEX Sp. z o.o. z Tryńczy woj. podkarpackie za cenę 3 942 128,39 zł, okres gwarancji inwestycji obejmował 36 m-cy. Planowany termin zakończenia tej inwestycji to był 30 kwietnia 2015r. Projekt wykonała Pracownia Projektowo-Wykonawcza Andrzej Münnich, Niestachów Daleszyce. Z ramienia Urzędu inwestycję nadzorował Kierownik Wydziału Technicznego Czesław Mazur, który

w lutym 2016r. odszedł na emeryturę. Jeszcze w dniu 7 lipca 2015r. Wójt Gminy prowadził ostatnie negocjacje z Przedstawicielami Firmy SANITEX w sprawie rozliczenia

i zakończenia całej inwestycji. W trakcie realizacji inwestycji częściowo zmienione zostały materiały wykorzystane do jej budowy, co jednoznacznie wiązało się z niższą niż oferowane ceną tychże materiałów i urządzeń – czyli wprost obniżeniem kosztów inwestycji.

Różnica w cenie wynosiła 363 333 zł. Gmina nie wypłaciła firmie Sanitex tejże kwoty uznając, że skoro różnica w cenie między ofertą, a zastosowanym materiałem jest tak znaczna to zasadnym będzie pomniejszyć firmie ostateczną kwotę do zapłaty o w/w środki.

W wyniku tak przelanych środków firma Sanitex skierowała sprawę do Sądu Okręgowego

w Kielcach, który wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017r. przyznał rację Gminie Łączna

i oddalił sprawę w całości i zasądził od Sanitex Spółki na rzecz Gminy Łączna kwotę 7 217 zł tytułem kosztów procesu. Po uprawomocnieniu się tego wyroku firma Sanitex odwołała się do Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który wyrokiem z dnia 28 marca 2018r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu I Instancji nakazując Gminie zapłatę firmie Sanitex kwoty 363 333 zł plus odsetki, koszty sądowe oraz opłaty i koszty, łącznie 533 262 zł. Po zapłaceniu tej kwoty Gmina złożyła wniosek kasacyjny od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Sąd Najwyższy RP na posiedzeniu w dniu 2 lipca 2021r. po rozpoznaniu skargi kasacyjnej złożonej przez Gminę Łączna uchylił wyrok z dnia 28 marca 2018r. Sądu Apelacyjnego

w Krakowie przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie. Środki wróciły do Gminy w drugiej połowie 2021r. W powyższej sprawie w tym okresie wyjaśnienia w prokuraturze składał także ówczesny Wójt Romuald Kowaliński.

W postępowaniu nikt z pracowników nie uczestniczył. Z rozmowy z Wójtem wiem, że Prokurator stwierdził że nie jest przestępstwem niedopłacenie za coś niewykonane gorzej byłoby gdyby te 363 tys. zł gmina zapłaciła i poświadczyła za te oszczędności, które nie powinny być uregulowane. Po tym postępowaniu wyrokiem z 19 grudnia 2023r. Sąd Apelacyjny w Krakowie zmienił zaskarżony wyrok zasądzając od Gminy Łączna ponownie 363 333 zł z ustawowymi odsetkami, plus koszty procesu i postępowań tj. 379 tys. zł. Postanowieniem z dnia 19 lipca 2024r. Sąd Apelacyjny w Krakowie na skutek wniosku Gminy Łączna o wstrzymanie wykonania w/w wyroku postanowił oddalić wniosek. Po opublikowaniu tego postanowienia w elektronicznej Kancelarii sądu, praktycznie po 7 dniach powinniśmy jako gmina otrzymać w/w postanowienie z kancelarii w Kielcach, prowadzącej postępowanie przeciwko firmie Sanitex. Tak się jednak nie stało. O zawiadomieniu o zajęciu wierzytelności dowiedzieliśmy się z BS Suchedniów w godzinach popołudniowych

29 sierpnia br. To samo zawiadomienie wpłynęło do tut. Urzędu od komornika w Skarżysku w dniu 2 września br. Terminowe otrzymanie z początkiem sierpnia br. w/w postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie umożliwiłoby w normalnym trybie dokonanie zmian w budżecie gminy i zapobiegłoby zablokowaniu rachunków Gminy. Jednakże, już w dniu 18 maja 2024r. Kancelaria adwokacka w Kielcach ponownie złożyła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego w Warszawie w powyższym postepowaniu. Czyli po grudniowym wyroku już ponownie została złożona kasacja do Sądu Najwyższego w Warszawie. Wyrok komornika

i Sądu Apelacyjnego w Krakowie aktualnie Gmina musi wykonać, natomiast znowu nasza apelacja jest w Warszawie i będzie rozpatrywana.

Radny Pająk – zabrał głos, czyli chcą nam Państwo powiedzieć że nikt w gminie nie miał informacji, że taka sprawa się toczy i nie był w stanie poinformować nas o tym.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – odpowiedział, o tym żeby szykować się do zapłaty tej kwoty którą dzisiaj podejmujemy, nie byliśmy poinformowani przez cały sierpień. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie było z dn. 19 lipca 2024r., Sąd te orzeczenia daje do pełnomocników, Radców prawnych w ciągu tygodnia. My powinniśmy z Kancelarii w Kielcach otrzymać w ostatnich dniach lipca, w sierpniu informację, że odrzucono wniosek gminy o wstrzymanie wykonania wyroku. Tego zabrakło.

Radny Nyga – zabrał głos, Gmina Łączna odwołała się do Sądu Najwyższego w Warszawie. Niby to jest Sąd Najwyższy, odwołanie powinno być ostateczne. Do kogo jeszcze można się odwołać.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – zabrała głos, Sąd Najwyższy który wydał

w tej sprawie orzeczenie przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Apelacyjny, on nie uchylił tego wyroku. Czyli wróciło to z powrotem do Sądu Apelacyjnego i ten Sąd Apelacyjny wykonując orzeczenie Sądu Najwyższego ponownie zbadał sprawę i zasądził tą kwotę, o której Sekretarz mówił. Tą sprawę prowadzi Kancelaria Mecenasa Czecha z Kielc.

Wiceprzewodniczący Rady – zabrał głos, jeżeli chodzi o czynności sądowe, które się odbywają nikt z Rady Gminy nie wiedział, że coś takiego ma miejsce, nie byliśmy poinformowani, stąd nasze zdziwienie. Chodzi tu o pokaźną kwotę, nie o 10-20 tys. zł, tylko

o pokaźną kwotę która może zamieszać w budżecie naszej gminy.

Radna Piróg – zauważyła, odbyła się Komisja Rewizyjna, Komisja Finansowo-Gospodarcza

i nie mieliśmy takich informacji, że toczy się postępowanie na tak znaczną kwotę.

Wiceprzewodniczący Rady – zauważył, dostaliśmy dokumenty na sesję w poniedziałek

o godz. 15,00, dzisiaj jest wtorek, mamy kilkanaście godzin żeby przygotować się do dyskusji, do głosowania i stąd nasze zdumienie, czy nie mogliśmy się wcześniej o tym dowiedzieć.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – zgadzam się z głosem Przewodniczącego, również moja osoba w ciągu dwóch dni tą kwintesencję pozwoliła sobie zebrać, ponieważ tak jak mówiłem bezpośrednio sprawą się nie zajmowałem. Natomiast fakty są takie, że Kancelaria Wojciecha Czecha z Kielc nie przesłała nam tej informacji w normalnym terminie. Nie wiem dlaczego tak się stało ale to skutkowało tym, że dostaliśmy informację z banku że zostały zablokowane nasze rachunki bankowe.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – zauważyła, są na Sali radni

z poprzedniej kadencji, chciałam zapytać czy Państwo wiedzieliście że od 2021r. coś się dzieje w tej sprawie, że jest jakieś odwołanie. Zwróciła się do Przewodniczącego i radnych, Państwo są zaskoczeni ale my również. W 2021r. we wrześniu o ile dobrze pamiętam, Pan Wójt z Panem Sekretarzem ogłosili, że wygraliśmy, że środki trafią do Urzędu Gminy. Te środki wpłynęły na koniec roku, zostały one później przeksięgowane na inwestycję kanalizacji w Podzagnańszczu i na tym sprawa się skończyła. My jako Rada nie mieliśmy żadnych informacji, że toczą się jeszcze jakieś sprawy. Urząd jest stroną w tej sprawie, nie Rada Gminy. Zwróciła się do Radnego Nygi i radnego Wykroty, czy Pan kojarzy taką informację.

Radny Nyga – odpowiedział, nie kojarzę.

Radny Wykrota – zauważył, nie.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – zapytała Sekretarza, czy nie było wcześniej w tamtej kadencji jakichś informacji do Urzędu Gminy, czy te sprawy toczyły się zaocznie.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – odpowiedział, myślę że nie toczyły się zaocznie. Każde postępowanie, każda sprawa powinna odbywać się poprzez odpowiednie pełnomocnictwo do reprezentowania Gminy Łączna i ktoś to pełnomocnictwo w tej sprawie podpisał. Był to Wójt Romuald Kowaliński. Sama umowa na prowadzenie postępowania opiewała na całe postępowanie nie ważne czy to Sąd okręgowy, apelacyjny czy Sąd Najwyższy. Kancelaria Wojciecha Czecha w Kielcach podejmując się tego procesu szła cios za ciosem, odwołanie za odwołaniem tak jak miała to powierzone z gminy. Ja też nie przypuszczałem, że od wyroku kasacyjnego jeszcze ktoś ma chęć się odwołać, że będzie kolejne postępowanie. Wierzyliśmy, że te środki wpłynęły do gminy i zostaną w gminie.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – zabrała głos, chodzi mi

o informację, my jako Rada Gminy jesteśmy organem który nie uczestniczy w takich sprawach, to urząd gminy, są osoby które podpisują umowy z wykonawcami. My od 2021r. nie mieliśmy informacji, że cokolwiek w tej sprawie się dzieje. Czy jest możliwe że urząd również nie miał tej informacji.

Wiceprzewodniczący Rady – zabrał głos, mamy wrażenie, że to była tylko jednoosobowa rola wójta, że on to kontrolował.

Sołtys Litwiński – zabrał głos, byłem przewodniczącym Komisji Budżetu i Gospodarczej

w tym okresie, od 2021r. do końca kadencji tj. do kwietnia 2024r. nie było żadnej informacji, czy to z Kancelarii czy z Sądu. Sekretarz bardzo szczegółowo przedstawił sytuację jaka miała miejsce z Sanitexem, to boksowanie trwa prawie 9 lat. Co było powodem, że te środki nie były zapłacone, chodziło o to że zamiast studzienek betonowych zostały zainstalowane plastikowe, one spełniały wszystkie normy i wymogi zapisane w specyfikacji zadania. Natomiast gdyby te środki były zapłacone byłaby to większa szkoda dla gminy niż to że nie zostały zapłacone.

Radna Piróg – zapytała, dlaczego.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – poinformowała, było to zamówienie publiczne, w zw. z tym mamy umowę, która podlega dyscyplinie finansów publicznych, więc nie możemy dowolnie wypłacać kwot innych niż mamy z wykonawcą. Natomiast ja rozumiem, że jeśli była taka sytuacja to należało sporządzić aneks i zmniejszyć odpowiednio wynagrodzenie. Ze strony Sanitexu nie było chęci zawarcia aneksu. W tej chwili przejęłam drugą sprawę z Sanitexem i żeby nie doszło do takiej samej sytuacji poprosiłam Panią Skarbnik żeby zabezpieczyć od razu pieniądze i wypłacić firmie żebyśmy nie mieli sytuacji, że będziemy płacić dodatkowo koszty komornicze, ponieważ drugi wyrok też jest prawomocny. Dla gminy w tym momencie bezpieczniej i korzystniej jest zapłacić tą kwotę zasądzoną wyrokiem Sądu apelacyjnego. Kontaktowałam się z Mecenasem, który reprezentuje Sanitex, tytuł wykonawczy już jest i za chwilę będzie składać dokumenty do Komornika. W przedstawionej uchwale już jest to przewidziane do zapłacenia bez dodatkowych kosztów. Zgadzam się co do jednej rzeczy, że jeśli mamy do czynienia

z umową, która jest zawarta w trybie zamówień publicznych to nie ma dowolności. Zapłacenie kwoty mniejszej, większej niż ta umówiona z wykonawcą bez aneksu naraziłoby wójta czy osoby odpowiedzialne za to zamówienie na zarzut naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Ja w tej chwili będę składać kasację co do drugiego wyroku, który jest na kwotę 115 tys. zł.

Radny Nyga – zapytał, czego dotyczy drugi wyrok.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – odpowiedziała, dotyczy kruszywa, Pan Krzysztof Pastuszka wyjaśni. Dostałam stertę dokumentów po Panu Iwanczatik, muszę to poukładać. Niezależnie od tego moja rada jest taka żeby to w tym momencie zapłacić, dla gminy jest to korzystniejsze, nie lecą odsetki, nie ma ryzyka, że za chwilę nam komornik zablokuje konto. Koszty komornika w tej sprawie to 50 tys. zł.

Wiceprzewodniczący Rady – zauważył, to jest dla nas zrozumiałe, tylko cały czas dociekamy dlaczego doszło do tej sytuacji.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – poinformowała, będę wyjaśniała z Kancelarią Pana Czecha dlaczego nie poinformował nas w lipcu o tym, że mamy odmowę, bo w lipcu nie byłoby problemu, dodatkowych kosztów komorniczych. Jeśli potwierdzi się to, że Pan Czech nas nie poinformował to złożymy stosowne zawiadomienie do Okręgowej Izby Radców. Po przeanalizowaniu dokumentów nie wiem czy nie będziemy występować o zwrot opłaty komorniczej. 50 tys. zł zapłacić za to, że ktoś nam zajął konto kiedy mogliśmy spokojnie to zapłacić. To ze strony Radcy prawnego, który prowadzi to postępowanie, uchybienie.

Wiceprzewodniczący Rady – zabrał głos, Pan Sekretarz nam streścił cały przebieg i wyrok, my to czytaliśmy. My próbujemy dociekać dlaczego do tej sytuacji doszło. Każda budowa, która trwa ma swojego Kierownika budowy, nadzór, są protokoły, inwentaryzacja, można robić aneksy, dogadać się z inwestorem jeśli coś jest nie tak. To zostało zaniechane, a my dowiadujemy się, że mamy zapłacić szaloną kwotę plus odsetki, bo ktoś czegoś nie dopilnował, a nie wiemy kto. Dysponując pieniędzmi mieszkańców chcemy racjonalnie podejść do tego tematu, dowiedzieć się dlaczego doszło do takich sytuacji, że ponosimy takie koszty. Jeżeli jest Komornik na koncie to wiadomo, że musimy zapłacić, bo będzie paraliż gminy.

Zastępca Wójta p. Krzysztof Pastuszka – zabrał głos, ja również nie uczestniczyłem w tym bezpośrednio ale po analizie dokumentów dotarłem do protokołu odbioru podpisanego jednostronnie tylko przez gminę. W trakcie tej budowy było wiele wniosków mieszkańców

o zmianę m.in. studzienek, głownie w msc. Gózd. Chodziło o wymianę studzienek betonowych na plastikowe, jest to mniejsza dewastacja nieruchomości. Różnica polegała też na tym, że studzienki betonowe z kosztorysu były wycenione na 1 800 zł, gdzie koszt plastikowej kompletnej to ok. 300 zł. Kolejną sprawą była zamiana dwóch sztuk tłoczni. Firma zaproponowała tłocznię firmy EMUPORT, a zamontowali firmy Hydro-vacuum. Różnica w tych materiałach to ponad 100 tys. zł na jednej sztuce. Chodziło tam głównie

o technologię. W kosztorysie ofertowym firma wyceniła i zaproponowała wykonanie tłoczni zgodnie z projektem. Tłocznie firmy EMUPORT były odpowiednie dla naszych warunków terenowych, odsiąkanie wód gruntowych. W trakcie budowy firma zamontowała zupełnie inne tłocznie, które można powiedzieć, że wpisują się w charakterystykę, bo swoją funkcję spełniają, niestety nie są to takie, które w pełni wpisują się w warunki terenowe u nas. Protokół kończy się podsumowaniem, że stwierdza się że inwestycja odpowiada przeznaczeniu ale inwestor oczekuje na wymianę zamontowanych tłoczni zgodnie ze złożoną ofertą. Do tego wszystkiego został sporządzony kosztorys różnicowy, który został przedłożony również do Urzędu Marszałkowskiego, ponieważ ta inwestycja była realizowana z dofinansowania. Urząd Gminy nie może sobie sam podjąć decyzji o tym, że coś zwiększa lub zmniejsza tylko musiał dostać akceptację. Po przedstawieniu sytuacji, która zaistniała na budowie dostaliśmy wytyczne, że ma być sporządzony kosztorys różnicowy i wynagrodzenie ma być pomniejszone o prace, które nie zostały wykonane bądź zostały zmienione materiały, technologia wykonania. To wpłynęło na ostateczną kwotę. Po kosztorysie ostatnia faktura została firmie zapłacona pomniejszona o tą kwotę. Firma wykonawcza odmówiła podpisania protokołu, bo nie zgadzali się z tym żeby wymienić, doprowadzić budowę do zgodności

z podpisaną umową i złożoną ofertą.

Radna Mik – zadała pytanie pani Skarbnik, w grudniu 2023r. przyszło nam do zapłaty prawie 380 tys. zł i odsetki, czy Pani Skarbnik nie wiedziała nic na ten temat.

Skarbnik Gminy p. Joanna Kopytek – odpowiedziała, nie. Gdybym miała taką wiedzę

w grudniu to budżet uchwalaliśmy w styczniu i zabezpieczylibyśmy pieniądze na zapłatę.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – zapytała, a kto miał taką wiedzę, kto odebrał tą informację.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – poinformował, w momencie kiedy bank zablokował konta dopiero od Kancelarii w Kielcach zdobyłem Wyrok z grudnia wraz z postanowieniem

z lipca o nie przychyleniu się do wstrzymania wyroku.

Radna Kowalik – zwróciła się do Sekretarza, czy zapytał Pan Kancelarię dlaczego nie poinformowała wcześniej gminy.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – odpowiedział, nie pytałem, ponieważ Mecenas jest na urlopie. Dokumenty zdobyłem od pracowników kancelarii.

Radna Piróg – zapytała, dlaczego wynajmowaliśmy Kancelarię z Kielc Pana Wojciecha Czecha skoro mieliśmy swojego Prawnika. O co chodzi, o kompetencje.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – odpowiedział, trudno mi powiedzieć, to zawsze rola Kierownika Zakładu - Wójta.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – poinformowała, w czerwcu mieliście na miejscu Mecenasa ale jeszcze były trzy kancelarie, z czego jedna pracowała bez żadnej umowy. Nie miałam żadnej informacji od p. Iwanczatika, że toczy się jakieś postępowanie, że są sprawy sądowe. Staramy się teraz zabezpieczyć te rzeczy, które są. Pan Iwanczatik całą korespondencję dot. sprawy z Sanitexem gromadził w swojej Kancelarii, czyli na gminę nie wpływały żadne informacje. Kwota to jest 363 tys. zł ale od 2016r. to jest drugie tyle odsetek. Zawsze trzeba rozważyć czy nie jest korzystniej próbować się dogadać i mieć sprawę zamkniętą. Podejście do tego typu inwestycji jest teraz trochę inne. Myślę, że Wójt dobierze sobie kadrę na tyle, że będzie to pilnowane zupełnie inaczej. Ja będę próbowała się odwołać od tego wyroku.

Radna Kowalik – zapytała, czy to jest jedyna taka sprawa, czy są jeszcze inne, które się toczą.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – odpowiedziała, z tego co wiem to są ostatnie sprawy, które mamy.

Wiceprzewodniczący Rady – zwrócił się do Pani Mecenas, dotarłem do firmy Sanitex, rozmawiałem dzisiaj z jednym z synów właścicieli, nie bardzo chcieli ze mną rozmawiać. Dotarłem do Pana, który na przestrzeni 2015-2016 r. był tutaj Kierownikiem budowy, skitował to, że w Urzędzie gminy nie było się z kim dogadać.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – zabrała głos, nie naprawimy sytuacji która miała miejsce w 2016r., my możemy zareagować teraz po to żeby gmina nie ponosiła dodatkowych kosztów zw. z komornikiem, opłatami itp. Ja mogę złożyć wniosek kasacyjny

i jak najbardziej to zrobię, natomiast niezależnie od tego, ponieważ wyrok jest prawomocny, musimy to zapłaci. Postępowanie kasacyjne przed sądem najwyższym trwa rok, dwa. Jak to pójdzie do komornika to od razu naliczą nam koszty i zablokują po raz kolejny konta.

Sołtys Litwiński – zabrał głos, skarga kasacyjna to nie byle jakie odwołanie do sądu, że każdy jeden adwokat potrafi to zrobić. Nie chcę bronić p. Iwanczatika, sam jestem na etapie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego. Nie każdy prawnik sobie poradzi. Nagminną rzeczą jest wspomaganie się radców prawnych, mecenasów przez kancelarie prawne. To nie jest odosobniony przypadek. Dobrze, że Pani Mecenas podejmie się skargi kasacyjnej.

Wiceprzewodniczący Rady – zabrał głos, na końcu wyroku jest opinia biegłego, która stwierdza że studzienki czy materiały, które były zastępcze są na takim samym poziomie i nie odbiegały od jakości, mogły być zastosowane. Myślę, że można było się dogadać. Jeśli gmina by zapłaciła tą podstawową kwotę nawet po tych oszczędnościach Sanitexu to i tak zaoszczędzilibyśmy ponad 300 tys. zł, prawda.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – zabrała głos, należało wówczas zawrzeć aneks, ale żeby zawrzeć aneks muszą być chęci z dwóch stron. Jeśli ich nie ma jedynym rozwiązaniem jest pójście do sądu ale przed sądem zawiera się ugodę, która ma moc prawomocnego orzeczenia. Dzisiaj mamy taki stan jaki mamy. Jeśli nie podejmiecie tej uchwały Pani Skarbnik nie będzie miała możliwości uregulowania bieżących płatności

w gminie.

Radny Nyga – zapytał, czy teraz jak Pani Mecenas złoży kasację to będzie ostateczny wyrok Sądu najwyższego.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – odpowiedziała, nie wiem jakie będzie orzeczenie, mam nadzieję że ostateczne. To też nie jest taka prosta sprawa żeby kasację przyjąć dlatego, że Sąd najwyższy to nie jest III instancja tylko to są nadzwyczajne okoliczności, które trzeba wykazać. Trzeba wskazać zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia, które nie było wcześniej rozstrzygane

w dotychczasowym orzecznictwie. Pierwsza sprawa czy kasację nam przyjmą do rozstrzygnięcia, jeśli przyjmą to orzeczenia mogą być takie albo oddalą kasację, bo rozpatrzą ją merytorycznie i na tym już kończymy albo uchylą wyrok Sądu apelacyjnego i wtedy jest sprawa zamknięta.

Radny Furmańczyk – zabrał głos, jeżeli chodzi o przepompownie rozumiem, że firma nie występowała o zgodę na zmianę technologii wykonania, zmianę producenta.

Zastępca Wójta p. Krzysztof Pastuszka – odpowiedział, to wyszło dopiero przy odbiorze. Duża część dokumentacji jest w sądzie, ja znalazłem kserokopie protokołu wysłanego

z urzędu do firmy, która odmówiła podpisu. Cała procedura odbioru trwała od maja do lipca. Po ujawnieniu jakichś usterek część rzeczy była poprawiona ale główne rzeczy pozostały. Sąd I instancji przyznał rację gminie, że postąpiła właściwie nie dopłacając tej kwoty do rzeczy, które nie zostały wykonane, bądź zostały wykonane z materiału o znacznie niższej wartości. Inwestycja była ze środków unijnych, jako gmina nie mogliśmy podjąć decyzji jednostronnie.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – zapytała o drugi wyrok.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – poinformował, pozwem z dnia 20 lipca 2016r. firma Sanitex wniosła o zasądzenie od Gminy Łączna kwoty 111 522 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w trybie zamówienia publicznego zawarł z gminą umowę na budowę sieci kanalizacji sanitarnej

w miejscowości Gózd i Łączna, w trakcie realizacji umowy wynikła konieczność wykonania robót dodatkowych. Z uwagi na trwałość inwestycji i żądania właścicieli działek powód wykonał utwardzenie wjazdu na posesje za pomocą kamienia. W ówczesnym czasie Sanitex sporządził na tę okoliczność kosztorys lecz pozwana Gmina Łączna go nie zaakceptowała.

Gmina wniosła o oddalenie powództwa bowiem przetarg żadnych prac dodatkowych nie przewidywał. W toku robót Sanitex uszkodził wjazdy na posesje, a mieszkańcy żądali doprowadzenia wjazdów do stanu pierwotnego, taki obowiązek wynikał także z podpisanej umowy z firmą Sanitex. W ówczesnym czasie SANITEX nie przedstawił żadnej dokumentacji wskazującej na odtworzenie powyższych nawierzchni. Sąd Okręgowy

w Kielcach wyrokiem z dnia 12 września 2017r. oddalił powództwo i zasądził od powoda dla Gminy Łączna kwotę 7 217 zł tytułem kosztów procesu. Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu, Powód zobowiązał się wykonać przedmiot umowy objęty zamówieniem publicznym za wynagrodzeniem ryczałtowym. W sprawie było także niespornym, że projekt przygotowany przez zamawiającego przewidywał, że teren, na którym w wykopach układano elementy kanalizacji, w tym na wjazdach na posesje mieszkańców obu miejscowościach będzie odtworzony do stanu pierwotnego. Projekt nie przewidywał konieczności utwardzania kamieniem tych wjazdów i dróg dojazdowych, które wcześniej przez właściciela nie były utwardzone lecz stanowiły zajeżdżony grunt rodzimy. Jeśli zatem powód dowiódłby, że był zmuszony wykonać dodatkowe utwardzenie terenu kamieniem, to mógł w wykonaniu postanowienia §10 umowy ubiegać się u inwestora o wyrażenie zgody na zmianę rozwiązania technicznego i złożenie dodatkowego zamówienia publicznego. Powód jednak tego nie wykazał, nie ubiegał się o udzielenie dodatkowego zamówienia, a także pozwana nie zleciła mu bez zachowania tego trybu wykonać roboty dodatkowe.

W wyniku odwołania od wyroku Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem

z dnia 13 lipca 2018r. zmienił zaskarżony wyrok przez nadane mu treści: zasądza od strony pozwanej Gminy Łączna na rzecz firmy Sanitex kwotę 15 tys. zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 lipca 2016r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie

i zasądził od strony powodowej Sanitex dla gminy kwotę 4 756 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i zasądził od Sanitex dla gminy Łączna kwotę 2 210 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego. Tak więc wbrew stanowisku Sądu I instancji zdaniem Sądu Apelacyjnego powód wykazał, że w ramach wykonywanych prac, na części posesji mieszkańców przez które przebiegała inwestycja, wystąpiła konieczność nawiezienia dodatkowego kruszywa, gdyż nie na wszystkich posesjach była możliwość jedynie odtworzenia stanu pierwotnego. Wtórną natomiast rzeczą jest wykazanie rozmiaru tych prac dodatkowych. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu I instancji, że brak było po stronie powodowej właściwej aktywności dowodowej do precyzyjnego wykazania zakresu wykonania tych prac. Tak więc należy zgodzić się z postanowieniem Sądu I instancji, że brak opisanej inicjatywy dowodowej uczynił zbędną opinię biegłego na okoliczności uzasadnienia wykonania dodatkowych prac. Jednakże to powód nie wykazał w pełni zasadności powództwa nie oznacza, że apelacja podlega oddaleniu w całości. W tym zakresie należy zgodzić się że powód wykazał, iż pozwany co najmniej godził się na zapłatę z tego tytułu kwoty 15 tys. zł i taką kwotę Sąd Apelacyjny uznał za udowodnioną w zakresie wartości wykonania dodatkowych prac przez powoda. Po tym wyroku prokuratura złożyła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego w Warszawie. Wyrokiem SN sprawę przekazano do ponownego rozpatrzenia do Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu sprawy w dniu 22 lipca 2024r. na rozprawie sprawy z powództwa Sanitex przeciwko Gminie Łączna zmienia zaskarżony wyrok w całości poza punktem I i nakazuje Gminie Łączna dopłacić zasądzoną kwotę 96 522 zł z odsetkami za opóźnienie od 20 lipca 2016r. oraz zapłatę kwoty 12 794 zł tytułem kosztów procesu i inne koszty.

Radna Piróg – zapytała, czy tą sprawę prowadzi ta sama kancelaria.

Radca Prawny Urzędu Gminy p. Edyta Bucka – odpowiedziała, nie, to prowadził Mecenas Iwanczatik. To jest sprawa która została mi przekazana.

Wiceprzewodniczący Rady – zabrał głos, w niedzielę pozwoliłem sobie na historyczne oglądanie sesji, ponieważ chciałem się przygotować do dzisiejszej rady. Skierował pytanie do p. Moniki Pająk, która wówczas piastowała funkcję Przewodniczącej Rady, 1 czerwca 2018r. została zwołana sesja nadzwyczajna na wniosek kilku radnych, którzy dopatrzyli się nieprawidłowości w prowadzeniu gospodarki finansowej gminy, wójta. Wnioskiem było obniżenie pensji Wójta za niegospodarność i wydanie z kasy gminy ok.

500 tys. zł na sprawę zw. z kanalizacją. Patrząc na głosowanie, widzę że Państwo darzyliście pełnym zaufaniem ówczesne władze gminy, w stosunku 10 osób do 4 zagłosowaliście za oddaleniem tego wniosku, tym samym daliście dowód, że praca i sposób zarządzania był prawidłowy. Czy mogłaby Pani się do tego tematu w jakiś sposób ustosunkować.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – zabrała głos, po wyjaśnieniach które Pan Sekretarz tu przedstawił od 2016 roku, my nie byliśmy jedynym inwestorem tej inwestycji, mieliśmy dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego więc to nie tylko decyzje Gminy Łączna jednej osoby pana Wójta, tylko po uzgodnieniach z Urzędem Marszałkowskim. My uznaliśmy że to nie jest wina Urzędu Gminy wówczas, ponieważ takie wytyczne dostaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – potwierdził, wszystkie te zamiany były konsultowane.

Radna Piróg – zwróciła się do p. Moniki Pająk, nie mieliście Państwo zastrzeżeń, nie wzbudziło to Państwa zainteresowania, zaniepokojenia że coś jest nie tak.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – zabrała głos, są dwa organy: Rada Gminy i Urząd Gminy, my decydowaliśmy gdzie mają pójść środki, jakie inwestycje mają być realizowane, a nie w jaki sposób one są realizowane, od tego są pracownicy urzędu i Pan Wójt. To są osoby odpowiedzialne za podpisywanie umów, odbieranie protokołów, za cały nadzór. Jeżeli przedstawiali nam, że wszystko jest w porządku to nie mieliśmy podstaw doszukiwać się, że coś jest nie tak.

Radna Kowalik – zauważyła, a jednak taki wniosek o niegospodarność Wójta był.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – zabrała głos, było to udokumentowane, nie Wójt jednoosobowo podejmował decyzje, nie robił inwestycji tylko ze środków budżetu gminy, tylko z dofinansowania.

Radna Piróg – zapytała, nie byliście zaniepokojeni że prace są wykonane, a nie jest to do końca uregulowane, nie do końca pieniądze były rozliczone.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – poinformowała, było zapłacone, był przygotowany aneks, którego firma nie podpisała i sprawa znalazła się w sądzie.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – zauważył, i sąd I instancji przyznał gminie rację.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – zapytała Sekretarza, czy wspomniana przez Przewodniczącego sesja z dn. 1 czerwca 2018r. była po rozprawie Sądu

I instancji.

Sekretarz Gminy p. Mirosław Kopytek – odpowiedział, 11 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy przyznał rację Gminie Łączna.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – poinformowała, na wspomnianej sesji nie głosowałam jednoosobowo, to była decyzja Rady, 10 radnych było za.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poprosił o przegłosowanie uchwały poprzez głosowanie jawne imienne. Wiceprzewodniczący Rady wyczytywał kolejno nazwiska radnych, wyczytani radni określali się czy są „za” , „przeciw” czy „wstrzymują się”.

Uchwała Nr VI/21/2024

Rady Gminy Łączna z dn. 3 września 2024r.

Uchwała została podjęta jednogłośnie (za – 13/13 obecnych radnych)

Uchwała jak również wynik głosowania jawnego imiennego stanowi załącznik do protokołu.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – poprosiła Wiceprzewodniczącego Rady aby na przyszłość konsultować termin i godzinę sesji nadzwyczajnej z osobą, którą chce się zaprosić, ponieważ jest to krótki okres na zmianę planów czy spotkań. Gdyby wykonał Pan telefon przed, czy pracownik, to ja bym powiedziała że o tej godzinie mogę przyjść.

W dobrym tonie byłoby jak jest sesja nadzwyczajna poinformować osobę zapraszającą, że jest potrzeba bycia na sesji i czy dysponuje czasem, dzisiaj miałam mieć bardzo ważne spotkanie.

Wiceprzewodniczący Rady p. Grzegorz Urbaniec – odpowiedział, bardzo przepraszam, ja

w poniedziałek o godz. 9,00 byłem w Urzędzie Gminy podpisać porządek obrad i Pani Magda miała tą informację przekazać.

Członek Zarządu Powiatu Skarżyskiego p. Monika Pająk – odpowiedziała, Pani Magda informację przekazała już po podpisaniu porządku obrad. Ja takie praktyki stosowałam, że jeżeli robiłam sesję nadzwyczajną to informowałam osobę, którą chciałam zaprosić.

Wiceprzewodniczący Rady p. Grzegorz Urbaniec – zwrócił się do Członka Zarządu Powiatu Skarżyskiego, Pani Moniko ma Pani zdecydowanie większe doświadczenie niż ja, ja jestem samorządowcem od 4 miesięcy, więc cały czas się uczę. Taka uwaga na pewno zostanie mi

w pamięci, postaram się na przyszłość nie robić takich błędów.

Ad. 5.

Zakończenie obrad.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany, podziękował wszystkim za udział i zamknął VI–e posiedzenie Rady Gminy Łączna w kadencji

2024-2029.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy

Protokół sporządziła: Grzegorz Urbaniec

Magdalena Chmiela